REJESTR DOTYCZY:

Nr. rejestracyjny

ŁUKOMSKI, Kazimierz

z d. .....

s/c ..... i .....

z d. .....

ur. 16.03.1920 w Bitajcie, powiat Szawle

kraj: .....

zm. 19.12.1991 w Chicago

kraj: U.S.A.

pochowany .....

Dane personalne

porucznik artylerii

Źródła i bibliografia

Tydzień Polski 4.01.1992 - nekrolog
" " 6.02.1993 - wspomnienie

SEKRETARIAT
KÓŁ ODDZIAŁOWYCH

CZŁONKOWSKA KARTA EWIDENCYJNA

1) NAZWISKO i IMIĘ:	2) STOPIEŃ WOJSKOWY i STARSZ. lub DATA AWANSU:	3) DATA URODZENIA:	4) RODZAJ BRONI (SŁUŻBY):
Kazimierz ŁUKOMSKI	porucznik rez. 1.1.1945	16.3.192o	artylerja

5) OSTATNIE FUNKCJE w P.S.Z. w OKRESIE 1939-1946 ROKU (wymienić 3 ostatnie funkcje i podać oddział w którym były pełnione):

a. Wykładowca łączności, Szk. Podch.Art.,Centr.Wyszk.Art.

b. Dca Plut.Łączn.,Puł Manewr.Art., Centr.Wyszk. Art.

c. Dca Plut. Transportowego, Centr. Wyszk. Art.

6) SPECJALNOŚCI WOJSKOWE: łączność artylerji

7) OSTATNI STAN ZDROWOTNY:

a) obecny według oceny własnej ~~dobry~~ A

b) ostatnio posiadana kategoria zdrowia w wojsku

8) STAN RODZINNY:

a) samotny (tak - nie) nie

b) żonaty tak

c) ilość dzieci w wieku szkolnym do lat 18-tu 1 (1 rok)

d) ilość dzieci w wieku powyżej 18 lat

c) miejsce (kraj) zamieszkania rodziny Matka - Polska, Żona - razem

T.P. H.I 92. Ś. † P.

KAZIMIERZ ŁUKOMSKI

urodzony w marcu 1920 r. w majątku Bitajcie na Litwie Kowieńskiej, zmarł w Chicago 19 grudnia 1991 r. Ukończył gimnazjum w Poznaniu, Podchorążówkę Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim, porucznik Centrum Wyszkolenia Artylerii w Szkocji. Odznaczony medalem Polonia Restituta. Wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej. Pogrzeb odbył się 23 grudnia 1991 r.

Zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

SIOSTRA Z RODZINĄ W LONDYNIE
SIOSTRY Z RODZINAMI W KRAJU

2005/2/68

9) ZAWÓD CYWILNY:	10) NABYTA SPECJALNOŚĆ i WYSZKOLENIE PO WOJNIE:	11) OBECNY RODZAJ ZATRUDNIENIA:
urzędnik	8	urzędnik

12) CZY NALEŻY DO INNEJ ORGANIZACJI O CHARAKTERZE KOMBATANCKIM ALBO SPOŁECZNYM POZA KOŁEM ODDZIAŁOWYM - (wymienić nazwę tej organizacji):

SPK

13) DOKŁADNY ADRES POCZTOWY: 1, Ryecroft Street, London S.W.6.

14) UWAGI:

W pierwszą rocznicę zgonu

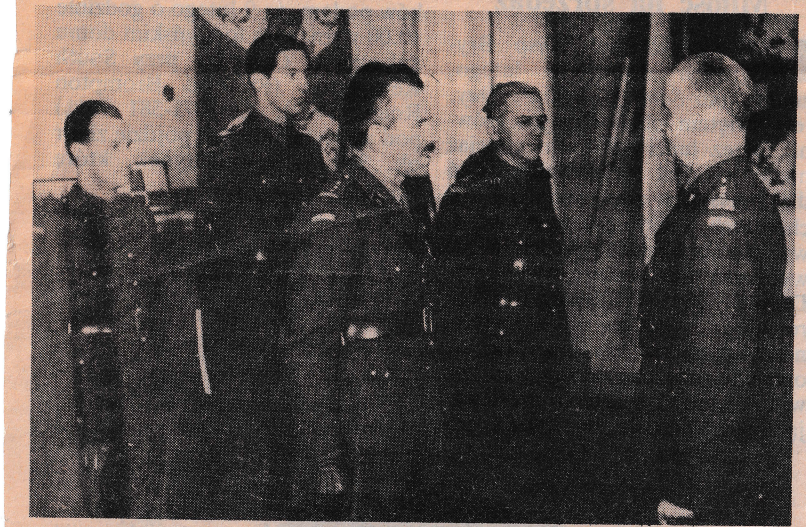
KAZIMIERZ ŁUKOMSKI



Por. Kazimierz Łukomski

Kazimierz Łukomski urodził się 16 marca 1920 r. w majątku rodzinnym Bitajcie powiat Szawle na Litwie Kowieńskiej z ojca Kazimierza i matki Krystyny z domu Brzeskiej. Do Polski przybył wraz z rodziną w 1929 r. do Poznania, gdzie w 1938 r. ukończył Gimnazjum im. I. Paderewskiego i uzyskał maturę. Tego samego roku wstąpił do wojska, do Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim. Kurs ukończył w maju 1939 r. w stopniu kaprala podchorążego. Po odbyciu stażów w oddziałach piechoty i artylerii w sierpniu 1939 r. otrzymał przydział do Ośrodka Zapasowego Artylerii Lekkiej Nr 7, z którym odbył Kampanię Wrześniową. 20 IX 39 r. przekroczył granicę polsko-węgierską. Na Węgrzech został internowany w obozie Rakoscaba, z którego uciekł z końcem marca 1940 r. w drodze do Francji. We Francji ukończył dalsze przeszkolenie artyleryjskie po czym otrzymał przydział do tworzącej się 4. Dywizji Piechoty. Po upadku Francji z La Rochelle, statkiem SS Alderpool dopłynął do Anglii. Tu został skierowany do Szkoły Podchorążych Artylerii w Barry, gdzie ukończył kurs dowódców baterii. Po ukończeniu kursu został skierowany do 1. Brygady Spadochronowej. W tej Brygadzie przeszedł szkolenie spadochronowe (odznaczony zwykłym znakiem spadochronowym nr 0599), doskonalące kursy artyleryjskie i szereg kursów łączności i inne.

W sierpniu 1944 r. został odkomenderowany na instruktora do Centrum Wyszkolenia Artylerii, gdzie pozostał do lutego 1945 r. Po dalszych przesunięciach do różnych oddziałów, zostaje we wrześniu 1946 r. zwolniony z Armii Polskiej na studia techniczne. Wstępuje do PKPR (Polski Korpus Przysposobienia i Rozmieszczenia), z którego zostaje zwolniony 4.9.1948 r.



Wręczenie pamiątkowej odznaki 4. Brygady Kadrowej Strzelców 18.2.1942. Przed gen. Sikorskim stoi delegacja w składzie od lewej: por. Wiesław Szpakowicz. Oficer Oświatowy Bryg. plut. pchor. Kazimierz Łukomski, płk dypl. Stanisław Sosabowski, dca. Bryg. ppłk dypl. Witold Barlog, Szef Sztabu Bryg.

10.7.1943 r. został mianowany podporucznikiem a 1.1.1945 r. otrzymał awans na porucznika. Został odznaczony polskim Medalem Wojska i brytyjskimi Defence Medal i the War Medal 1939-45. Po zwolnieniu z PKPR został na emigracji i dzielił losy tysięcy do ostatniego dnia swego życia prowadził ożywioną i skuteczną działalność społeczno-niepodległościową. Początkowo przebywał w Londynie, gdzie w kwietniu 1949 r. poślubił Irenę Kisielnicką, jak i On zapaloną działaczkę społeczną, Komendantkę Chorągwi Hercerek najpierw w Anglii następnie w USA. W grudniu 1955 r. z żoną i 5-letnim synem Piotrem wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, gdzie osiedlił się w Chicago.

Po początkowych trudnościach ustalenia się i zapewnienia bytu materialnego rodzinie, Kazimierz Łukomski z żoną, do czasu kiedy zdrowie jej na to pozwoliło, dał się poznać jako energiczny i oddany sprawie działacz społeczny.

O zasięgu jego działalności niech świadczą funkcje jakie piastował: długoletni wiceprezes Kongresu Polonii Amerykańskiej oraz przewodniczący Komisji Spraw Polskich; wiceprezes Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w USA; prezes Stowarzyszenia Nowej Emigracji; jeden z inicjatorów dialogu polsko-żydowskiego, rezultatem czego było powstanie National Polish American-Jewish American Council.

Śp. Kazimierz Łukomski uznawał tylko jedną politykę „niepodległościową", opartą na zaprzeczeniu i potępieniu dyktatury komunistycznej ale wspieraniu wszelkimi sposobami wysiłków narodu polskiego, zmierzających do osiągnięcia wolności, demokracji i sprawiedliwości społecznej.

Taką politykę propagował i praktykował jako przewodniczący Komisji Spraw Polskich. Tę politykę prezentował w wielu memoriałach i petycjach do prezydentów i Departamentu Stanu USA, tę również politykę przedstawiał w licznych artykułach i opracowaniach drukowanych w prasie polonijnej i taką politykę

cieli władz lokalnych. Hołd oddały Mu liczne poczty sztandarowe weterańskich organizacji. Obecni byli harcerze, górale chicagoscy, przedstawiciele najnowszej emigracji oraz społeczności żydowskiej. Z licznych przemówień może najprawdziwiej oddał sylwetkę zmarłego przedstawiciel najnowszej emigracji, Jarosław Chołodecki, mówiąc, że jest to pożegnanie żołnierza, który nigdy nie pozwolił się zdemobilizować, który miał nieograniczoną wiarę w ludzi, który nie bał się konkurencji w przekonaniu, że każdy, jeśli jest aktywny, może zrobić coś pożytecznego dla Kraju i społeczeństwa. Kazimierz Łukomski był człowiekiem kompromisu ale bezkompromisowym w sprawach zasadniczych.

Do tych i wielu innych dodatnich cech charakteru zmarłego, z własnego doświadczenia dodam, że był człowiekiem bez nerwów. Na argumenty przeciwnika odpowiadał argumentami, zawsze z uśmiechem i pogodną twarzą. Był człowiekiem uczynnym, życzliwym, chętnym do udzielenia rady czy pomocy, bez oglądania się na własne korzyści.

Był człowiekiem skromnym. Kiedy Polska odzyskała wolność, gdańska „Solidarność" zaprosiła Go by po raz pierwszy od 1939 r. odwiedził Polskę. Z tego zaproszenia miał zamiar skorzystać — ale pod warunkiem, że nie będzie żadnych galówek na Jego cześć. Niestety względy rodzinne i zdrowotne nie pozwoliły Mu na skorzystanie z zaproszenia.

Przedstawiciel społeczności żydowskiej, na pogrzebie, w swoim przemówieniu, tak o Nim powiedział: „Dwadzieścia lat znałem Kazimierza i nie wiedziałem, że jest z rodziny szlacheckiej. Że jest człowiekiem szlachetnym wiedziałem zawsze".

Kiedy był po raz ostatni w Londynie, już wtedy z bardzo steranym zdrowiem, zawiozłem Go do kościoła Andrzeja Boboli, by mu pokazać witraż spadochroniarzy. Bardzo Mu się podobał.

O Brygadzie Spadochronowej, swojej wojennej jednostce na terenie UK, zawsze wspominał z ogromnym sentymentem. Cenił bojowe osiągnięcia innych jednostek ale o swojej jednostce mówił, że wszyscy Polacy powinni być dumni z osiągnięć i roli jaką odegrała Brygada Spadochronowa.

Żegnaj Towarzyszu Broni.
Cześć Twojej Pamięci.

Jan J. Lorys



Wręczenie pamiątkowej odznaki 4. Brygady Kadrowej Strzelców 18.2.1942. Przed gen. Sikorskim stoi delegacja w składzie od lewej: por. Wiesław Szpakowicz. Oficer Oświatowy Bryg. plut. pchor. Kazimierz Łukomski, płk dypl. Stanisław Sosabowski, dca. Bryg. ppłk dypl. Witold Barlog, Szef Sztabu Bryg.

węgierską. Na Węgrzech został internowany w obozie Rakoscaba, z którego uciekł z końcem marca 1940 r. w drodze do Francji. We Francji ukończył dalsze przeszkolenie artyleryjskie po czym otrzymał przydział do tworzącej się 4. Dywizji Piechoty. Po upadku Francji z La Rochelle, statkiem SS Alderpool dopłynął do Plymouth.

Na Wyspach Brytyjskich dostał się do 4. Brygady Kadrowej Strzelców, dowodzonej przez płk. Sosabowskiego, z biegiem lat przemieszczenia), z którego zostaje zwolniony 4.9.1948 r.

10.7.1943 r. został mianowany podporucznikiem a 1.1.1945 r. otrzymał awans na porucznika. Został odznaczony polskim Medalem Wojska i brytyjskimi Defence Medal i the War Medal 1939-45. Po zwolnieniu z PKPR został na emigracji i dzielił losy tysięcy emigrantów politycznych (w USA zwanych politycznymi emigrantami dipisowsko-kombatanckimi okresu wojennego).

Na emigracji od pierwszych dni warzyszenia Nowej Emigracji; jeden z inicjatorów dialogu polsko-żydowskiego, rezultatem czego było powstanie National Polish American-Jewish American Council.

Śp. Kazimierz Łukomski uznawał tylko jedną politykę „niepodległościową", opartą na zaprzeczeniu i potępieniu dyktatury komunistycznej ale wspieraniu wszelkimi sposobami wysiłków narodu polskiego, zmierzających do osiągnięcia wolności, demokracji i sprawiedliwości społecznej.

Taką politykę propagował i praktykował jako przewodniczący Komisji Spraw Polskich. Tę politykę prezentował w wielu memoriałach i petycjach do prezydentów i Departamentu Stanu USA, tę również politykę przedstawiał w licznych artykułach i opracowaniach drukowanych w prasie polonijnej i taką politykę popierał biorąc udział w organizowaniu wielu manifestacji i obchodów w USA.

Przy swojej sztywnej postawie w sprawach tak zasadniczych jak niepodległość Polski był człowiekiem o otwartym umyśle, zawsze gotowym do dyskusji i dialogu, czy to z Żydami, czy Ukraińcami i Litwinami i wreszcie z nową polską emigracją lat 1970/1980.

Z każdą z zainteresowanych grup pragnął, próbował i umiał znaleźć wspólne punkty do porozumienia.

Nie ominęły Go rodzinne tragedie. W 1982 roku zginął w wypadku samolotowym ukochany syn Piotr, którego straty żona nie przebolała do swojej śmierci w 1990 r.

Za swoją pracę społeczną i niepodległościową został odznaczony przez prezydenta RP Kazimierza Sabbata Krzyżem Komandorskim Orderu „Odrodzenia Polski" oraz Złotym Krzyżem Polski Walczącej przez SPK Stanów Zjednoczonych.

Kazimierz Łukomski zmarł w Chicago 18 grudnia 1991 r. Pozostawił synową i wnuczęta w USA oraz siostry w Polsce i w Anglii.

Na pogrzeb Jego w niedzielę 22 grudnia zebrało się duże grono działaczy polonijnych i przedstawiwsze z uśmiechem i pogodną twarzą. Był człowiekiem uczynnym, życzliwym, chętnym do udzielenia rady czy pomocy, bez oglądania się na własne korzyści.

Był człowiekiem skromnym. Kiedy Polska odzyskała wolność, gdańska „Solidarność" zaprosiła Go by po raz pierwszy od 1939 r. odwiedził Polskę. Z tego zaproszenia miał zamiar skorzystać — ale pod warunkiem, że nie będzie żadnych galówek na Jego cześć. Niestety względy rodzinne i zdroniarzy. Bardzo Mu się podobał.

O Brygadzie Spadochronowej, swojej wojennej jednostce na terenie UK, zawsze wspominał z ogromnym sentymentem. Cenił bojowe osiągnięcia innych jednostek ale o swojej jednostce mówił, że wszyscy Polacy powinni być dumni z osiągnięć i roli jaką odegrała Brygada Spadochronowa.

Żegnaj Towarzyszu Broni.

Cześć Twojej Pamięci.

Jan J. Lorys